

- Historia zakładu  
- początki działalności
- Zmiany w wizerunku Firmy

# Szanowni Państwo!



Marek PODGRODZKI  
Prezes Zarządu

Tematami dwóch pierwszych numerów naszej zakładowej gazetki była teraźniejszość i przyszłość naszego Zakładu.

W tym numerze natomiast chcemy przedstawić kilka ciekawych momentów z przeszłości. A przeszłość Fabryki jest bardzo bogata – sięgająca roku 1838 !! A więc w przyszłym roku – 2013, będziemy obchodzili 175 rocznicę jej założenia.

Z tej okazji postanowiliśmy zrealizować pierwszą w historii Zakładu, obiektywną i jak najbardziej kompletną monografię Zakładu i upamiętnić ludzi, którzy go tworzyli, budowali i rozwijali.

Chcemy również stworzyć „wirtualne muzeum” METALPOLU, w którym dzięki internetowi, można będzie przeglądać i „wertować” wszystkie materiały historyczne o naszym Zakładzie, które uda nam się zebrać.

Wieloma dokumentami i pamiątkowymi przedmiotami już dysponujemy, jestem jednak przekonany że wielu z obecnych i byłych Pracowników Zakładu dysponuje dokumentami lub przedmiotami, które wzbogaciłyby wiedzę o Fabryce oraz zasoby „wirtualnego muzeum”.

**W związku z tym apeluję do wszystkich z prośbą o przekazywanie Pani Dorocie SORDYL w Sekretariacie Zarządu (tel. 33 864 18 01 wew. 105) informacji o posiadanych dokumentach oraz pamiątkach dotyczących Fabryki.**

Nie chodzi nam o to abyście Państwo rozstawali się z tymi dokumentami czy przedmiotami, lecz tylko umożliwili nam ich zeskanowanie albo sporządzenie profesjonalnych zdjęć, które umieścimy na stronach „Wirtualnego Muzeum METALPOLU”.

**Jeżeli wśród Waszych bliskich są ludzie, którzy zasłużyli się w historii Zakładu, to bardzo chętnie opowiemy o nich. Przekażcie nam ich historię, zdjęcia i pamiątki, a umieścimy ich sylwetki w internetowej „Galerii Zasłużonych” oraz w książkowej monografii. Dla osób które przekażą nam najciekawsze „eksponaty” i dokumenty przewidzieliśmy upominki i nagrody!**

W tym numerze METALPOL INFO znajdziecie Państwo kilka fragmentów z przyszłej Monografii Zakładu oraz sylwetki dwóch osób: Profesora Jerzego BUZKA (1874-1939) dzięki któremu Odlewnia nie została

zlikwidowana na początku XX wieku i który następnie był twórcą jej świetności w latach 30 dwudziestego wieku oraz Edwarda BORSKIEGO (1879-1949) – odlewacza żelaza, mistrza odlewniczego, szefa odlewni.

Mam nadzieję że historie odlewników i dokumenty dotyczące przeszłości które, dzięki Państwu, uda nam się ocalić od zapomnienia, spowodują że nie zaginie pamięć o przeszłości i uda nam się odtworzyć fundamenty na których budujemy teraźniejszość i przyszłość.

Historia Zakładu pokazuje iż w całej swej historii był on wśród czołowych firm w poszczególnych okresach: – jako jedna z najnowocześniejszych hut w Polsce w końcu XIX w., jedna z najlepszych odlewni i wiodąca fabryka armatury w latach międzywojennych oraz czołowy producent armatury w krajach RWPG w okresie po II wojnie światowej.

Tradycję zobowiązują – dlatego też naszą wspólną ambicją powinno być to, aby tak jak zrobili to nasi poprzednicy, a wielu przypadkach Wasi przodkowie, doprowadzić nasz Zakład znów do grona najlepszych odlewni w Polsce oraz w Europie Środkowej. Czego nam wszystkim życzę i korzystam z okazji aby złożyć Wam wszystkim jak i Waszym bliskim najlepsze życzenia radosnych świąt Wielkiej Nocy, mokrego dyngusa, dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mnóstwo wiosennego optymizmu oraz samych sukcesów.

# Takie były początki ...

(na podstawie artykułu Leopolda Schroöttera „Kronika parafialna w Cięcinie o powstaniu huty żelaza w Węgierskiej Górze” – kwartalnik „GRONIE” Nr 3, lipiec-wrzesień 1938)

Na początku XIX wieku właścicielem Węgierskiej Górki wchodzącej w skład dóbr Żywieckich był hrabia Adam WIEŁOPOLSKI, potomek hrabiego Jana Wielopolskiego, który nabył Żywiecczyznę w roku 1678. Adam Wielopolski postanowił utworzyć hutę żelaza wykorzystując złoża rudy żelaza znajdujące się na należących do niego terenach, skorzystać z obfitych zasobów drewna pozwalających na produkcję węgla drzewnego niezbędnego do procesu technologicznego wytopu oraz wykorzystać wodę z rzeki Soły – jako źródła energii. W owym czasie na Żywiecczyźnie rudę żelaza wydobywano metodami odkrywkowymi w 17 miejscach.

Plany przewidywały zbudowanie „hamru” w kluczu Węgierskiej Górki (z niemieckiego Hammerwerk – zakład produkcyjny żelaza składający się z jednej albo kilku świeżarek, wytwarzający surówkę wielkopiecową na żelazo kowalne, które wykuwano na

żelazo prętowe, sztabowe i taśmowe, za pomocą młotów wodnych) dysponującego dwoma wielkimi piecami, których produkcja miała osiągnąć nawet 2.500 do 3.000 ton surówki żelaza rocznie. Początki były trudne, gdyż okoliczni chłopcy, nie wierząc w wypłacalność Adama Wielopolskiego nie chcieli wozić kamieni niezbędnych do budowy wielkich pieców. Ówczesny ksiądz proboszcz parafii w Cięcinie – Józef Olesiak zaoferował że będzie gwarantem płatności gospodarzom dostarczającym kamienie i ugoda z trzema gospodarzami – Józefem Gawłem, Michałem Niewiadomym i Józefem Gałuszkim została zawarta 15 stycznia 1838 roku. Gospodarze ci zobowiązali się do zrobienia próby zwiezienia po jednej sądzie kubicznej kamienia (jedna sąga kubiczna przedstawiała 14 fur dobrze naładowanych) za którą mieli dostać po dwa złote reńskie w srebrze. Próba okazała się przekonującą i inni gospodarze dołączyli do trzech pierwszych. Do 10 kwietnia 1838 roku wieś Cięcina dostarczyła 89 sąg kubicznych kamienia, Wieprz – 9, Juszczyna – 4, Bystra – 10, Brzuśnik – 4, Cisiec – 9, Milówka – 1, Radziechowy – 4.

Razem dostarczono 130 sąg kubicznych kamienia. W kwietniu 1838 roku została zawarta umowa pomiędzy hrabią Adamem Wielopolskim a braćmi Antonim i Edwardem Homolacjami (właścicielami Kuźnic koło Zakopanego), na budowę huty żelaza na miejscu folwarku w Węgierskiej Górze, a 4 września tegoż samego roku Obwodowy Sąd Górniczy w Wieliczce, działający jako przedstawiciel Kamery Dworskiej do Spraw Monetarnych i Górniczych w Wiedniu, wydał koncesję na budowę dwóch wielkich pieców hutniczych.

15-go maja 1838, w obecności hrabiego Adama Wielopolskiego wraz z matką i małżonką oraz wielu znamienitych gości, odprawiona została przez Plebana Józefa Olesiaka w asyście księdza Mikołaja Krzyżowskiego – Plebana radziechowskiego oraz księdza Marcina Pająka – Plebana milowskiego – uroczysta msza w intencji budowy fabryki. W uroczystości uczestniczył również Dyrektor hamrów – Pan Franciszek Kutscha.

O uroczystości ksiądz Olesiak pisze w następujących słowach: „Po skończonym nabożeństwie udali się



1865 r. – obiekty hutnicze z dwoma wielkimi piecami (pomiędzy budynkiem niskim a wysokim).

wszyscy do miejsca, gdzie podpisany w asyście wyżej wyrażonego duchowieństwa i państwa, najprzód fundament już gotowy wybrany, a potem kamień węgielny poświęcił. Po skończonym poświęceniu tenże kamień węgielny sama Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina, wyżej wyrażonego tychże dóbr dziedzica matka, własną ręką, dawszy odgłos z moździerzy, założyła."

Niestety nie dane było hrabiemu Adamowi Wielowiejskiemu zobaczyć funkcjonującej huty. Tak o tym pisał ksiądz Olesiak:

„Z dnia 16 na 17 Octobris (Października) 1838 w nocy powódź wody Soły jaz na hamry robiony, zupełnie zabrała. Szkoda wynosi przeszło 8 tysięcy złotych reńskich w srebrze. Przyczyna temu była opieszałość rządcy Franciszka Kutscha, hamrów direktora, który namową swego sekretarza Alojzego Jana Thoma dał się powodować – a niedozór Pana Dziedzicznego Adama Wielopolskiego we Wiedniu hulającego. Dnia 6 Novembris (Listopada) 1838 Adam

z desperacji Arcyksięciu Karolowi (Habsburgowi) dobra sprzedał. Dnia 7 Decembris (Grudnia) 1838 we Lwowie życie zakończył."

Arcyksiążę Karol Habsburg intensywnie kontynuował rozpoczęte prace i 14 lipca 1844 roku odbyła się msza w intencji nowo wystawionych hamrów, tak opisywana przez księdza Olesiaka:

„Dnia 14 lipca odprawiła się solenna wotywa na intencję nowo wystawionych hamrów, po której udałem się do Górki do poświęcenia tychże hamrów w asystencji księdza mego, wielu oficjalistów, rzemieślników i mnóstwa ludzi, i tak ubrany w komżę, stułę i kapę, położywszy krzyż na ubrany stolik, - przy którym stali chłopcy ubrani z chorągiewkami, jeden po prawej, drugi po lewej stronie, a trzeci z kociołkiem z wodą święconą, - zacząłem najprzód świece Introit Porta Principalis (główna brama wejściowa – nota autora), powtóre całą oficynę, po trzecie Carbones – węgle, poczwarte ogień, po piąte Minerale, to jest gęsi tak zwane, po szóste Rotas – łoża, po siódme Maleos, to jest

cztery młoty, po ósme wodę, każde z osobna z pokropieniem wody święconej."

W uroczystości uczestniczył Ludwik Hohenegger – dyrektor wszystkich fabryk Arcyksięcia Karola Habsurga, Dyrektor huty w Węgierskiej Górcie – Ludwik Ölwein, Józef Keleman – dyrektor kopalni rudy oraz wielu znamienitych gości.

Drugi piec uruchomiony został dopiero w grudniu 1852 roku. Piece funkcjonowały przez ponad 50 lat. Ostatni wielki piec został wygaszony 20-go maja 1905 roku ... Przy hucie funkcjonował oddzielny wydział Fabryki – świeżarkowy, zwany Hutą Hildegardy, gdzie na 2 ogniskach z młotami kuźniczymi napędzanymi siłą wodną przekuwano kęsy surowki uzyskane w wielkich piecach (gęsi) na żelazo kowalne sztabowe i narzędziowe przeznaczone na podkowy, hamulce, osie wozowe, blachy i temu podobne wyroby. Prawie od samego początku w Zakładzie działała również odlewnia żeliwa produkująca garnki, moździerz, kotły do prania bielizny, drzwiczki paleniskowe, odważniki i wiele innych wyrobów. Ta część huty nosiła imię Karola Fryderyka.

W związku z zapotrzebowaniem na rury żeliwne w roku 1860 uruchomiono odlewnię rur – tak zwaną „rurarnię” wytwarzającą nowoczesne rury najpierw w technologii poziomego, a od roku 1877 – pionowego odlewania rur.

Zakład w owym czasie był powszechnie uznawany za jeden z najlepszych w Polsce, a nawet w Europie. Więcej informacji na temat początków dziejów Huty i Odlewni w Węgierskiej Górcie znajdują Państwo w przygotowywanej obecnie Monografii zakładu, która zostanie opublikowana w roku 2013.



Jerzy BUZEK  
(1874-1939)  
Profesor Akademii  
Górnictwo Hutniczej  
w Krakowie, wybitny  
teoretyk odlewnictwa,  
Dyrektor Odlewni  
w Węgierskiej Górcie  
w latach 1911-1939



Na pierwszym planie fabryka suchej destylacji drewna, w głębi – odlewnia żelwa. Rok 1914

Urodził się 27.03.1874 r. w Końskiej k. Trzyńca (Czechy), syn Andrzeja – rolnika i Marii z Kajarów.

Ukończył szkołę ludową, a następnie wydziałową i niemieckie gimnazjum w Cieszynie. Studiował na Akademii Górniczej w Loeben, gdzie otrzymał dyplom inżyniera górniczego i hutniczego.

Od 1904 r. prowadził prace naukowe w zakresie odlewnictwa żelaza. Wyniki swoich prac publikował w czasopismach polskich i niemieckich, jak np: Przegląd Techniczny, Przegląd Górniczo- Hutniczy, Przemysł Metalowy, Gaz i Woda, Hutnik, Sthäl und Eisen.

Od 1899 r. pracował jako inżynier w Zakładach Hutniczych w Trzyńcu W roku 1906 został wydelegowany do zakładu w Węgierskiej Górcie aby ocenić jego szanse na kontynuowanie działalności po wygaszeniu wielkiego pieca. Ocena była pozytywna i zarekomendował on rozwój produkcji rur i armatury. Wynikiem tej rekomendacji było przeniesienie, w latach 1908-1909, z Trzyńca do Węgierskiej Górki, nowoczesnych urządzeń do produkcji rur,



w szczególności dwóch karuzel do odlewania rur o średnicach od 40 do 100 mm w systemie Wasserralfingen – które zwane były przez pracowników „obyrtokami”.

W roku 1911 Jerzy BUZEK został mianowany Dyrektorem Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górcie. Przedłożył on Zarządowi Komory Cieszyńskiej w Wiedniu plan jej rozbudowy i uzyskał środki na inwestycję. W ramach inwestycji w roku 1912 zbudowano betonowy jaz na Sole, zelektryfikowano i zmodernizowano cały zakład, a w roku 1913 zainstalowano nową odlewnię do wyrobu rur o średnicy 80 do 300 mm w długościach do 5 m w systemie Ardelta.

W roku 1923, po wydzieleniu zakładu z austriackiego koncernu z siedzibą w Trzyńcu i powstaniu polskiej spółki pod nazwą „Węgierska Górka” Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna z siedzibą w Krakowie – objął stanowisko jej Dyrektora Generalnego. Podczas całego okresu swojej pracy w Węgierskiej Górcie modernizował odlewnię i wydział obróbki i produkcji armatury, tak że zakład pod koniec lat 30 dwudziestego wieku stał się jednym z najnowocześniejszych w Europie. W 1929 roku w zakładzie odlano największą wówczas rurę na świecie o długości 5 m i średnicy 1,2 m. Profesor Buzek był również wybitnym teoretykiem odlewnictwa. Jego prace, realizowane w latach 1908–1910, na temat teorii topienia w żeliwiakach dotyczyły zależności między wydajnością żeliwiaka a rozchodem koks oraz ilością dmuchu i powietrza potrzebnych do spalania 1 kg koks. Jerzy Buzek wyprowadził matematyczny wzór, ustalając najkorzystniejszą ilość dmuchu w procesie żeliwiakowym, która wynosiła ok. 100 Nm<sup>3</sup>/m<sup>2</sup> przekroju poprzecznego żeliwiaka w ciągu 1 minuty – tzw. „liczbę Buzka”. Wyniki swoich badań opublikował w artykułach „Zasady dotyczące pędzenia i budowy pieców kopolowych”, „Żużycie koks i strata surowca na spalanie w piecach kopalnianych” oraz „Ilość skład chemiczny gazów kopolowych” zamieszczonych w Przeglądzie Górniczno-Hutniczym (1908 – 1909) i niemieckim czasopiśmie Stahl und Eisen. Prace cieszyły się dużym uznaniem i zyskały rozgłos za granicą. Jerzemu Buzkowi powierzono opracowanie dwóch rozdziałów do słynnego 3-tomowego dzieła Handbuch der Eisen- und Stahlgießerei pod redakcją C. Geigera (Spalanie – tom 1, 1911 i Teoria żeliwiaka – tom 2, 1916). Od roku 1927 był wykładowcą odlewnictwa i wielkopiecownictwa na Wydziale Hutniczym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 1934 roku habilitował się na podstawie pracy „Teoretyczne uwagi o budowie i pędzeniu płomienników odlewniczych”, którą przedstawił w 1933 roku na Międzynarodowym Kongresie Odlewniczym w Pradze. W 1927 r. objął stanowisko wykładowcy odlewnictwa na wydziale hutniczym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 1934 roku został powołany na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk Technicznych. W roku 1935 został profesorem zwyczajnym metalurgii żelaza i odlewnictwa Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie. W 1938 roku wystąpił wraz z Mikołajem Czyżewskim na Międzynarodowym Kongresie Odlewniczym w Warszawie z referatem „Stopień zgaru składników surowki w zależności od wielkości kawałków wsadu”.

Był także członkiem: Akademii Nauk Technicznych, Rady Związku Przemysłowców w Krakowie, Komitetu Normalizacyjnego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz Radcą Izby Przemysłowo – Handlowej w Krakowie.

Jerzy Buzek był współorganizatorem Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, powstałego w celu uporządkowania organizacji przemysłu. Był inicjatorem założenia Grupy Odlewniczej GROD, która miała na celu podniesienie poziomu odlewnictwa w Polsce oraz współorganizatorem Stowarzyszenia Technicznych Odlewników Polskich w roku 1936. Jego publikacja z roku 1929 w Tygodniku Przemysł Metalowy pod tytułem „Odlewnictwo Polskie” wykazuje jego głęboką znajomość aspektów ekonomicznych odlewnictwa i stała się przyczynkiem do rozwoju ekonomicznego odlewnictwa w Polsce międzywojennej.



Tablica pamiątkowa ku czci prof. Jerzego Buzka znajdująca się w gmachu odlewnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

W roku 1931 odznaczony został Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta.

Opublikował łącznie 64 prace naukowe. Był członkiem wielu organizacji społecznych i gospodarczych, m. in. założycielem i pierwszym Prezesem Stowarzyszenia Techników Odlewników Polskich w Warszawie, prezesem Rady Zrzeszenia Odlewni przy Polskim Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, członkiem Komitetu Normalizacyjnego przy Ministerstwie Przemysłu.

Jerzy Buzek był bardzo zaangażowanym działaczem społecznym i samorządowym. W latach 1923–24 był radnym Zwierzchności Gminy Cięcina, a w latach 1925–1927 jej Naczelnikiem (Wójtem). Był również współzałożycielem (w 1919 r.) oraz długoletnim

prezesem Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej (TSL) w Żywcu i członkiem Zarządu Głównego TSL. Z jego inicjatywy Koło TSL w Węgierskiej Górcie założyło fundusz pomocy dla kształcenia synów chłopskich oraz fundusz budowy domu ludowego. W 1905 r. ożenił się z Heleną Leopoldyną Gryglewicz z którą miał dwóch synów: Andrzeja i Jerzego. Przez 28 lat swojej pracy w Odlewni mieszkał wraz z rodziną w Węgierskiej Górcie i brał czynny udział w życiu filii Parafii ewangelickiej, mając znaczny udział we wpływie ewangelików na społeczeństwo Węgierskiej Górkii całej Ziemi Żywieckiej. Zmarł 9.02.1939 r. w Węgierskiej Górcie i po manifestacyjnym pożegnaniu jakie sprawiło mu miejscowe społeczeństwo, został pochowany na cmentarzu komunalnym w Cieszynie przy ul. Katowickiej.

Artykuł został opracowany na podstawie informacji z [www.cesa-project.eu](http://www.cesa-project.eu) oraz artykułu „Osadnictwo rodzin ewangelickich w Galicji Zachodniej w XIX w.” opublikowanego na stronie internetowej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Białej – [www.biala.luteranie.pl](http://www.biala.luteranie.pl)



Edward BORSKI (1879–1949) – odlewacz żelaza, mistrz odlewniczy, szef odlewni rur.

Urodził się w Węgierskiej Górcie 22.11.1879 r., syn Jerzego – odlewacza żelaza i Franciszki z Lindów, posiadali liczne rodzeństwo.

Szkołę Ludową ukończył w Węgierskiej Górcie po czym rozpoczął naukę zawodu formierza – odlewacza żelaza w hucie w Węgierskiej Górcie. W 1897 r. rozpoczął pracę zawodową w hucie żelaza i solidną pracą osiągnął duże mistrzostwo w swym zawodzie.

W dniu 17.09.1904 r. ożenił się z Emilią z Drozdów (najstarsza siostra Jana i Karola) z którą miał synów Jana (1905) i Gustawa (1909).

W 1918 r. dyrektor inż. Jerzy Buzek powierza mu stanowisko mistrza, a potem szefa odlewni rur (tzw. rurarni). Rzetelne podejście do pracy i wielka wiedza fachowa sprawiły, że Edward Borski został jednym z przyjaciół profesora Jerzego Buzka aż do jego śmierci w 1939 r.

Edward Borski był współzałożycielem Ochotniczej Straży Pożarnej w Cięcinie (1901 r.) i jej Naczelnikiem w następnych latach.

W 1919 r. był inicjatorem i członkiem założycielem Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej w Węgierskiej Górcie.

Zmarł 12.06.1949 r. w Cięcinie.



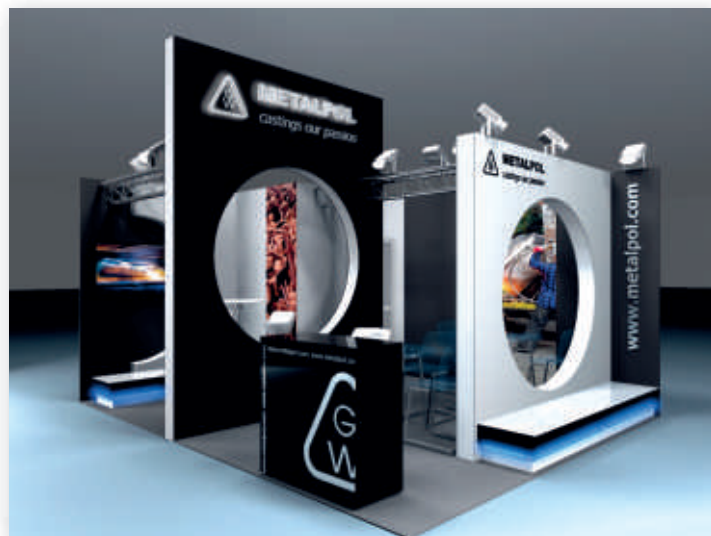
## Szanowni Państwo,

Firma nasza się zmienia. Zmienia się również jej wizerunek. Poniżej zamieszczamy wizualizację naszego nowego stoiska targowego. Oficjalnie zaprezentujemy się z nim na Targach Przemysłowych w Hannoverze w dniach 23.04 – 27.04.2012r.

W tych dniach planujemy również uruchomić naszą nową stronę internetową Firmy. Zapraszam do odwiedzenia witryny [www.metalpol.com](http://www.metalpol.com)

**Serdecznie zapraszamy na nasze stoisko firmowe podczas Targów Przemysłowych Hannover Messe 2012 w dniach 23.04 – 27.04.2012r. Nasze stoisko znajdziecie Państwo w Hali Nr. 3 stoisko A48.**

[http://www.hannovermesse.de/aussteller/metalpol-wegierska-gorka/Z118221?source=dl\\_prev](http://www.hannovermesse.de/aussteller/metalpol-wegierska-gorka/Z118221?source=dl_prev)



Jarosław Jurasz  
Dyrektor Handlowy



Najlepsze życzenia radosnych świąt Wielkiej Nocy, mokrego dyngusa, dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mnóstwo wiosennego optymizmu oraz samych sukcesów  
Życzy Zarząd i Kierownictwo METALPOL



Wesołego Alleluja